



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Od najmłodszych lat związana jest z Chełmżą, miastem w powiecie toruńskim, gdzie przetrwała drugą wojnę światową, a później przez wiele lat pracowała, wychowując dzieci i opiekując się domem. W wolnych chwilach przygotowywała wypieki, które cenili jej najbliżsi i znajomi.

Helena Pawłowska urodziła się 2 sierpnia 1921 roku w Głuchowie (powiat toruński), ale dorastała w Chełmży, gdzie jej ojciec Jan Borczykowski pracował w lokalnej cukierni, a matka Weronika zajmowała się domem i opieką nad szóstką dzieci - Heleną oraz jej czterema siostrami i bratem. Razem z rodzeństwem ukończyła miejscową szkołę podstawową.

Osiemnaste urodziny obchodziła w toczonym drugą wojną światową kraju. Okupant przydzielił ją do robót przymusowych w gospodarstwie rolnym w Warszewicach (powiat toruński), a później ciężkich prac pod Grudziądem. Przez pewien czas pełniła funkcję sanitariuszki w Chełmży. Podczas wojny straciła matkę, która zmarła na tyfus. W 1943 roku wyszła za Edwarda Pawłowskiego, a na świat wkrótce przyszło ich pierwsze dziecko, dzięki czemu uniknęła wywiezienia do Niemiec.

Razem małżonkowie wychowali czwórkę dzieci, trzy córki i syna. Po wojnie para pozostała w Chełmży i po kilku latach przeprowadziła się do budynku banku, w którym oboje pracowali. W latach sześćdziesiątych pani Helena zatrudniła się w cukrowni, gdzie pozostała przez ponad 20 lat.

Po przejściu na emeryturę pomagała w opiece nad wnukami i chętnie wybierała się na wczasy, m.in. nad morze. Lubiła piec ciasta, które stały się popularne wśród członków jej rodziny i znajomych. Przygotowywała wypieki na różne okazje, np. torty na wesela. Jest rodzinną osobą, która interesuje się tym, co dzieje się wokół. Ma czworo wnucząt i czworo prawnucząt.

Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego

Wrzesień 2021 r.